

Polska 2050 chce podatku katastralnego

19 czerwca 2025

„Jeśli raz wejdziemy na tę drogę, skończymy z podatkiem katastralnym od każdego mieszkania” – ostrzegł na „X” Łukasz Warzecha, komentując poparcie przez Polskę 2050 podatku katastralnego.

Zaczął się od wypowiedzi Mateusza Morawieckiego na temat podatku katastralnego w Radiu Zet. „Nie jestem za wprowadzeniem podatku katastralnego jako takiego, jestem natomiast za opodatkowaniem któregoś kolejnego mieszkania. Po to, żeby ci, którzy mogą, nie akumulowali iluś mieszkań, żeby fundusze nie mogły kupować 50-150 mieszkań” – twierdził Morawiecki w „Gościu Radia Zet”.

Wypowiedź skomentował m.in. Filip Lamański, redaktor naczelny „Obserwatora Gospodarczego”. „Czy ktoś sprawdzał ile osób w Polsce ma więcej niż 3 mieszkania? Debatujemy nad podatkiem katastralnym od trzeciego/czwartego mieszkania, a czy przypadkiem to nie jest dyskusja dla dyskusji? Ile osób w takiej konfiguracji byłoby nim objęte? Jaki to procent posiadaczy mieszkań na wynajem?” – zapytał.

Odpowiedział mu Jan Szyszko z Polski 2050, sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej oraz główny negocjator Polski ds. rewizji KP0. „Tak, my to sprawdziliśmy. 0,8 proc. ludzi w Polsce ma trzy lub więcej mieszkań. Podatek katastralny od takiego pułapu (z pewnymi wyjątkami) objąłby małą liczbę majątnych osób zachęcając do inwestycji w rozwój, nie w beton” – napisał na „X” Szyszko.

Jego wpis podał dalej oficjalny profil partii. „Dziś mieszkania to często lokata dla najbogatszych. Podatek katastralny ma to zmienić – by mieszkania znów były dla ludzi, a nie spekulacji” – zadeklarowano.

„Jak wprowadzicie podatek katastralny od x-tego mieszkania, to po prostu rodzice przepiszą na mnie kolejne mieszkanie. A jak od każdego mieszkania, to biedni mieszkania stracą, a bogaci przerzucą podatek na wynajmujących” – wyjaśnił profil Patriarchat.

Także Łukasz Warzecha skrytykował postulat, wyjaśniając jego błędne założenia. „Demagogia i to skrajnie groźna. Jeśli raz wejdziemy na tę drogę, skończymy z podatkiem katastralnym od każdego mieszkania” – podkreślił Warzecha. „Dobrze, że ta kanapowa partyjka nie przeżyje poza najbliższe wybory” – podsumował.

Autorstwo: DC

Na podstawie: RadioZet.pl, X.com

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)

Komentarz admina

Mieszkanie nie jest luksusem – to prawo człowieka. Dlatego nie powinno być żadnego podatku od mieszkań. Rozumiem za to możliwość opodatkowania zysków z wynajmu mieszkań. Zwracam też uwagę, że podczas zakupu mieszkania czy domu, należy uiścić wysoki podatek od zakupu. Dlaczego więc państwo żąda płacenia co roku podatku od jego posiadania? Przecież to wielokrotne opodatkowanie. Firmy deweloperskie również chcą zarobić, dlatego chcą je po wyremontowaniu jak najszybciej sprzedać lub wynająć, aby pieniądze szybko wróciły z zyskiem, ale rządzący o tym nie wiedzą? Problem z brakiem mieszkań można rozwiązać obniżaniem kosztów, a nie podwyższaniem.